RESOVIA SACRA
R. 28 (2021)

ADAM WILCZYŃSKI

DUCHOWA INTERPRETACJA KOSMOSU I CIAŁ NIEBIESKICH W KOMENTARZU ŚWIĘTEGO GRZEGORZA WIELKIEGO DO KSIĘGI HIOBA.

Moralia, czyli komentarz do *Księgi Hioba*, to najobszerniejsze i najsłynniejsze dzieło papieża Grzegorza Wielkiego. W trzydziestu pięciu księgach zostały zawarte szczegółowe objaśnienia każdego wersetu starotestamentowej *Księgi Hioba*. Święty papież zwyczajem swoich poprzedników, takich jak święty Ambroży i święty Augustyn, komentuje Pismo Święte, starając się ukazać jego przesłanie na poziomie dosłownym i duchowym. Należy jednak zaznaczyć, że jeśli chodzi o sens duchowy, to biskup Rzymu wyróżnia w nim jeszcze sens alegoryczny i moralny. Grzegorz podobnie jak jego poprzednicy, uważał, że podstawą duchowej interpretacji musi być sens dosłowny, ponieważ jeśli zostanie on pominięty, to taki zabieg grozi unieważnieniem faktów. Ponadto, podobnie jak święty Ambroży, był przekonany, że jeśli w Piśmie Świętym znajdują się miejsca, które nie dotyczą tajemnicy zbawienia człowieka, to należy je poddać duchowej interpretacji[1].

Przedmiotem niniejszego artykułu jest ukazanie tego, jak autor *Moraliów* interpretuje ciała niebieskie i kosmos, których opis znajduje się w *Księdze Hioba*. Jak zaznacza sam autor komentarza, interpretacja danego ciała niebieskiego bę-

ADAM WILCZYŃSKI, doktor z zakresu teologii duchowości. Ojciec duchowny w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach i wykładowca w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. ORCID: 0000-0002-7696-2658. Kontakt: awilczynski9@gmail.com.

1. Por. Ambroży z Mediolanu, *Expositio psalmi CXVIII* 12,20.

DOI: 10.52097/rs.2021.679-693

dzie zależeć od tego, w jakim kontekście jest ono wymienione w Piśmie Świętym, od miejsc paralelnych oraz z jakim rodzajem interpretacji mamy do czynienia: alegorycznym czy moralnym. Dzięki takiemu zabiegowi święty papież ogranicza zakres interpretacji danego ciała niebieskiego, nie pozwala sobie na swobodną interpretację. Niekiedy jednak kontekst oraz brak miejsc paralelnych nie wyznacza zakresu interpretacji. W takim przypadku Grzegorz interpretuje dane ciało niebieskie albo odnosząc się do jego wyglądu, albo do jego właściwości. Święty papież odrzuca całkowicie pogańskie interpretacje ciał niebieskich, uważając je za nieprzydatne dla chrześcijanina.

Należy zaznaczyć, że brak jest opracowań tego zagadnienia w literaturze polskiej i zagranicznej. Dlatego też artykuł ten w dużej mierze bazuje na tekstach źródłowych.

Arcturus

W dziewiątej księdze *Moraliów* Grzegorz komentuje Hi 9,9, który w wersji łacińskiej brzmi: *Qui facit Arcturum, et Orionas, et Hyadas, et interiora Austri.* W pierwszym rzędzie należy rozważyć, co święty papież rozumie pod nazwą *Arcturus*, ponieważ, jak się okazuje, pod tą nazwą rozumie on co innego niż inni autorzy starożytni. Generalnie *Arcturus* to nazwa gwiazdy znajdującej się w gwiazdozbiorze Wolarza, znanym już w starożytności. Ten gwiazdozbiór starożytni Grecy nazywali *Arktofylax* (strażnik niedźwiedzia) lub *Bootes* (oracz)[2]. Pierwsza z tych nazw związana jest z tym, że gwiazdozbiór Wolarza podąża za obrotem Wielkiej i Małej Niedźwiedzicy wokół bieguna północnego i dlatego został nazwany „strażnikiem niedźwiedzia". Druga nazwa wiąże się z tym, że dla starożytnych Greków konstelacja Wolarza jawiła się jako oracz, który trzyma rękę na pługu wyobrażanym przez asteryzm zwany Wielkim Wozem[3]. Właśnie w centrum Wolarza znajduje się gwiazda zwana *Arcturus*, której nazwę Izydor z Sewilii w swoich *Etymologiach* wywodzi od greckich słów *arktou oura* (ogon niedźwiedzia), ponieważ *Arcturus* znajduje się w prostej linii od dwóch końcowych gwiazd (Alkaid i Mizar) Wielkiej Niedźwiedzicy, które wraz trzecią gwiazdą (Alioth) wyobrażały dla starożytnych ogon niedźwiedzia[4]. Jednakże analizując sposób, w jaki Grzegorz Wielki opisuje *Arcturusa*, należy stwierdzić, że nie jest to nazwa gwiazdy znajdującej się gwiazdozbiorze Wolarza, lecz określenie odnoszące się do wyżej wspomnianego Wielkiego Wozu, który z kolei jest częścią

2. Por. Cyceron, *De natura deorum* II,42, Loeb Classical Library (dalej: LCL) 268, s. 226.
3. Aratus, *Phenomena* 93, LCL 129, s. 214.
4. Por. Izydor, *Etymologiae* 3,70,9.

konstelacji zwanej Wielką Niedźwiedzicą. Ponieważ siedem gwiazd, które tworzą Wielki Wóz, jest najbardziej charakterystyczne dla Wielkiej Niedźwiedzicy, to dlatego już w starożytności w odniesieniu do Wielkiego Wozu stosowano nazwę Wielka Niedźwiedzica[5], której grecka nazwa brzmi *Arktos* – „niedźwiedź", a jej zlatynizowana wersja: *Arctos*[6]. W związku z tym zachodzi pytanie, dlaczego autor *Moraliów* nazwy *Arcturus*, która wyraźnie występuje w dostępnym mu łacińskim tłumaczeniu *Księgi Hioba*, nie odnosi do gwiazdy z konstelacji Wolarza, ale do Wielkiego Wozu? Problem jest tym poważniejszy, że żaden ze starożytnych pisarzy, których Grzegorz wymienia w *Moraliach*[7] ani żaden inny[8] przy opisie Arcturusa nie odnosi tej nazwy do Wielkiego Wozu, ale do gwiazdy z gwiazdozbioru Wolarza. Wprawdzie Richard Allen twierdzi, że Aratos w swoim dziele *Phenomena* nazwę *Arcturus* odnosi do Wielkiej Niedźwiedzicy, to jednak nie podaje żadnych źródeł dla potwierdzenia tej tezy. Twierdzi również, że *Arcturus* może być wcześniejszą nazwą Wielkiej Niedźwiedzicy, ale i w tym przypadku nie wskazuje żadnych źródeł[9]. Istnieje możliwość, że Grzegorz, zgodnie ze starożytną etymologią, utożsamia Wielki Wóz z „ogonem niedźwiedzia (arktou oura)"[10]. Ten problem jednak jedynie naświetlam, ponieważ nie stanowi to przedmiotu niniejszego artykułu.

Jak wsponiano wyżej, Wielki Wóz składa się z siedmiu gwiazd i ten fakt jest punktem wyjścia dla Grzegorza do duchowej interpretacji tego gwiazdozbioru. A zatem jest on symbolem Kościoła powszechnego, w którym obecny jest Duch Święty wraz ze swoimi siedmioma darami. Chcąc uzasadnić tę interpretację argumentami z Pisma Świętego, autor *Moraliów* odwołuje się Apokalipsy świętego Jana, w której Kościół jest oznaczony przez siedem kościołów znajdujących się w Azji Mniejszej i przez siedem świeczników. W celu głębszej interpretacji Grzegorz odnosi się do pewnego zjawiska związanego z Wielkim Wozem, mianowicie do tego, że nigdy nie zachodzi za horyzont[11]. Przyczyną tego jest fakt, że ten

5. Por. Izydor, *Etymologiae* 3,70,6; Homer, *Iliada* 18,487, LCL 171, s. 322; Pausaniasz, *Periegesis tes Helladas,* Arcadia III,7, LCL 272, s. 358.
6. Por. Cyceron, *De natura deorum* II,44, LCL 268, s. 228; Wergiliusz, *Gerogica* I,138, LCL 63, s. 105.
7. Mor. 9,11,12. Por. Hezjod, *Opera et dies* 566; 610, LCL 57, s. 132.136; Aratos, *Phenomena* 93; 609, LCL 129, s. 214; Kalimmach, *Hymni* 3,264-266, LCL 129, s. 82.
8. Por. Kolumella, *De agricultura* X,413, LCL 408, s. 42; Teofrast, *De causisplantarum* VI,8.1, LCL 475, s. 248; Pliniusz, *Historia naturalis* 11,15, LCL 353, s. 456; Makrobiusz, *Saturnalia* V,11-12, LCL 511, s. 326.
9. R. H. Allen, *Stars names and their meanings*, New York 1899, s. 98-99.Wydaje się, że nazwa *Arcturus* może odnosić się do Wielkiego Wozu w: Homer, *Odysea* V, 272, LCL 104, s. 202; Lucjusz Ampeljusz, *Liber memoralis* 3,1. w: Lucjusz Ampeljusz, *Repetytorium*, tłum. B. J. Kołoczek, Poznań 2016, s. 36.
10. Por. Izydor, *Etymologiae* 3,70,9.
11. Owidiusz, *Metamorphoses* XIII,293-294, LCL 43, s. 248.

gwiazdozbiór jest konstelacją okołobiegunową i dlatego na północnej szerokości geograficznej można go obserwować przez cały rok; zmianie ulega jedynie jego położenie względem Gwiazdy Polarnej. Raz znajduje się nad nią a innym razem pod nią. Oczywiście również to zachowanie Wielkiego Wozu jest dla Grzegorza Wielkiego punktem wyjścia do duchowej interpretacji. Na podstawie tej właściwości twierdzi, że Kościół mimo prześladowań ze strony ludzi nieprawych nigdy nie zginie, a wręcz przeciwnie, doznając prześladowań, jeszcze lepiej się rozwija[12].

W dwudziestej siódmej księdze Grzegorz komentuje Hi 37,9, który brzmi: *Ab interioribus egredietur tempestas, et ab Arcturo frigus.* Podobnie jak przy Hi 9,9 autor biblijny wymienia *Arcturusa* i wewnętrzne części jednak już bez przydawki dopełniaczowej *Austri*. Niemniej jednak Grzegorz domyśla się na podstawie Hi 9,9, że autor biblijny ma na myśli: *interiora Austri*, co potwierdza w swoim komentarzu. W tym miejscu, zdaniem świętego papieża, *interiora* oznaczają Żydów, natomiast *Arcturus*, pogan. Ta interpretacja *Arcturusa* nadal związana jest z północnym położeniem tej konstelacji. Grzegorz w związku z tym twierdzi, że jak północne części globu są pozbawione ciepła słońca i dlatego pozostają one pod wpływem mrozu, tak również poganie byli pozbawieni światła wiary symbolizowanego przez słońce i z powodu tej niewiedzy prześladowali Jezusa Chrystusa a potem chrześcijan[13].W dwudziestej dziewiątej księdze znajduje się potrójna interpretacja Wielkiego Wozu. W pierwszej z nich *Arcturus*, tak jak wyżej, jest interpretowany przez Grzegorza jako Kościół. W tym tłumaczeniu wzięte jest pod uwagę to, że Wielki Wóz, obracając się wokół północnej osi nieba, nie zachodzi nigdy za horyzont w przeciągu całej nocy. To zjawisko jest dla Grzegorza podstawą do twierdzenia, że Kościół będzie trwał niezmiennie aż do końca świata, który w tym przypadku jest symbolizowany przez nastanie dnia. W drugiej interpretacji Grzegorz bierze pod uwagę to, że Wielki Wóz, obracając się wokół północnej osi nieba, raz w górze ma trzy gwiazdy dyszla a raz cztery gwiazdy korpusu wozu. Należy jeszcze zaznaczyć, że trzy gwizdy to symbol Trójcy Świętej, a cztery gwiazdy to symbol czterech cnót kardynalnych. Zdaniem więc autora *Moraliów* Kościół symbolizowany przez Wielki Wóz raz musi głosić niewierzącym bezskuteczność ich dobrych czynów w odniesieniu do zbawienia i podkreślać konieczność wiary w Trójcę Świętą, a innym razem musi głosić wierzącym to, że ich wiara w Trójcę Świętą jest martwa, jeśli nie podążają za nią dobre czyny[14]. W dwudziestej dziewiątej, księdze Grzegorz interpretuje *Arcturusa* w zestawieniu z Plejadami. W tej interpretacji Grzegorz bierze pod uwagę tę właściwość Wielkiego Wozu, że obracając się na osi nieba i znajdując się niezależnie w jakim położeniu, zawsze wskazuje

12. Grzegorz Wielki, *Moralia in Iob* 9,11,13. (dalej: Mor.)
13. Mor. 27,27,51.
14. Mor. 29,31,72.

na Plejady oraz to, że kiedy zbliża się dzień, to jego układ poszerza się (*ordo eius distenditur*). To zachowanie *Arcturusa* jest dla Grzegorza podstawą do następującej interpretacji. *Arcturus*, znajdując się na Północy, symbolizuje surowość Prawa Mojżeszowego, natomiast Plejady to symbol łaski Nowego Testamentu. Ważne jest także to, że obie konstelacje składają się z siedmiu gwiazd, które w przypadku *Arcturusa* oznaczają siedem dni, w przeciągu których nakazywano składać ofiary, a w przypadku Plejad siedem darów Ducha Świętego. Grzegorz, czyniąc takie zestawienie, powtarza naukę, którą zaczerpnął od swoich poprzedników, i którą sam stosował w wielu miejscach swego dzieła, mianowicie tę, że wydarzenia ze Starego Testamentu są zapowiedzią zbawczych wydarzeń z Nowego Testamentu. Natomiast rozszerzanie się układu *Arcturusa* wraz z nastaniem dnia jest dla świętego papieża symbolem tego, że w Jezusie Chrystusie nabrały właściwego znaczenia wszystkie wydarzenia opisane w Starym Testamencie[15].

Orion

Gwiazdozbiór Oriona położony jest w obszarze równika niebieskiego, dlatego jest widoczny na obu półkulach. Na półkuli północnej można go zobaczyć od października do końca lutego. Dlatego Grzegorz pisze o nim, że „wschodzi pośród przykrości zimowej pory". Podobnie jak wcześniejsi autorzy[16], Grzegorz jest przekonany, że pojawienie się Oriona wywołuje burze na morzu i na lądzie[17]. To zjawisko jest punktem wyjścia do symbolicznej interpretacji pojawienia się gwiazd Oriona. Dla biskupa Rzymu ta konstelacja jest symbolem męczenników (*martyres*). Tak jak pojawienie się Oriona na nieboskłonie wywołuje w przekonaniu Grzegorza zimowe burze, tak pojawienie się na tym świecie męczenników i ich odważnego świadectwa wierności Ewangelii wywołuje prześladowania ze strony ludzi niewierzących[18].

Hiady

Hiady to otwarta gromada gwiazd w gwiazdozbiorze Byka, która w wyglądzie przypomina literę „v". Według Owidiusza Hiady były córkami tytana At-

15. Mor. 29,31,73.
16. Horacy, *Epodes* 15,7, LCL 33, s. 304; Hezjod, *Opera et dies* 615, LCL 57, s. 136; Wergiliusz, *Aeneis* IV,52, LCL 63, s. 426.
17. Mor. 9,11,14.
18. Mor. 9,11,14.

lasa, które miały brata Hyasa. W młodym wieku Hyas został rozszarpany przez lwa, a jego śmierć opłakiwały jego siostry, które za swą miłość do brata zostały umieszczone na niebie i nazwane Hiadami[19]. Grzegorz, podobnie jak Cyceron[20], Owidiusz[21] i Pliniusz[22], twierdzi, że Hiady biorą swoją nazwę od greckiego słowa *ʽuetos*, które znaczy „deszcz"[23]. Następnie stwierdza, że Hiady pojawiają się na nieboskłonie, kiedy słońce wchodzi w znak Byka[24], to znaczy wraz z nastaniem wiosny[25]. Grzegorz, powołując się na wcześniejszych autorów[26], jest przekonany, że pojawienie się Hiad wywołuje deszcze. Ten fakt i pojawienie się tej gromady gwiazd na wiosnę jest punktem wyjścia do symbolicznej ich interpretacji. Dla biskupa Rzymu Hiady są symbolem nauczycieli (*doctores*) wiary chrześcijańskiej, którzy pojawili się w Kościele po męczennikach. W przekonaniu świętego papieża ustanie prześladowań wobec Kościoła, których symbolem była zima, jest to jakby nastanie wiosny, to znaczy takiego okresu, w którym Kościół bez przeszkód mógł głosić Ewangelię. Z pewnością papież odnosi się tu do czasu, w którym ukazał się Edykt Mediolański uwalniający religię chrześcijańską od prześladowań. Tak więc deszcze wywołane przez Hiady to symbol nauczycieli, którzy swobodnie mogą głosić naukę Chrystusa. Ziemia natomiast to symbol ludzkiego serca, które zostaje napełnione nauką jak ożywczą wodą i dzięki temu bez przeszkód może rozwijać się wśród ludzi wiara w Jezusa Chrystusa[27].

Auster

Dopełnieniem poszczególnych etapów rozwoju Kościoła, to znaczy okresu apostolskiego, okresu męczenników i okresu nauczycieli wiary, jest uczestnictwo Kościoła w kontemplacji, do której jest on doprowadzony przez Ducha Świętego. W komentarzu Grzegorza jest On symbolizowany przez *interiora Austri*. Słowo *Auster* w świecie grecko-rzymskim oznaczało ciepły wilgotny wiatr południo-

19. Owidiusz, *Fasti* V,160-182, LCL 253, s. 272.
20. *De natura deorum* II,43, LCL 268, s. 228. *Has Graeci Stellas Hyadas vocita resuerunt a pluendo (ne in enim est pluere), nostri imperite Suculas, quasi a subusessent, non ab imbribus nominatae*
21. Owidiusz, *Fasti* V,165-166, LCL 253, s. 272.
22. Pliniusz, *Historia naturalis* 2,39, LCL 330, s. 248.
23. Por. Owidiusz, *Fasti* VI,197-198, LCL 253, s. 332.
24. Owidiusz, *Fasti* V,165-166, LCL 253, s. 272.
25. Mor. 9,11,15.
26. Seneka, *Medea* 312, LCL 62, s. 344; Cyceron, *De natura deorum* II,44, LCL 268, s. 228; Wergiliusz, *Aeneis* I,744, LCL 63, s. 312.406.
27. Mor. 9,11,15.

wy[28]. *Auster* w tym, ale również w innych miejscach komentarza Grzegorza, jest symbolem Ducha Świętego, dzięki któremu w człowieku wierzącym pojawia się pragnienie Boga i życia wiecznego. Bardzo często w dziele świętego papieża południowy wiatr (*Auster*) pojawia się w zestawieniu z wiatrem północnym (*Aquilon*), który jest symbolem złego ducha. Zdaniem Grzegorza przyjęcie przez człowieka wiary w Chrystusa jest równoznaczne z usunięciem z jego wnętrza złego ducha i zamieszkiwaniem w nim Ducha Świętego, dzięki czemu człowiek jest zdolny do dobrych czynów. Skryte miejsca (*interiora*) natomiast według Grzegorza to Niebo, w którym przebywają Duch Święty, aniołowie oraz ludzie święci zarówno przed zmartwychwstaniem jak i po zmartwychwstaniu ciał. W tym niebie człowiek już wolny od wszelkich przeszkód wnikających z zepsutej natury będzie mógł się oddawać kontemplacji Boga jako prawdziwej światłości[29].

Plejady

Plejady to otwarta gromada gwiazd na niebie w gwiazdozbiorze Byka. Grzegorz wywodzi ich nazwę od greckiego słowa *pleistos* – liczny. Podobnie czyni Izydor w swoich *Etymologiach* dodając jeszcze, że ich pojawienie się na niebie daje sygnał, że można zacząć żeglować (plein) po morzu. Plejady były znane już starożytnym i według Hezjoda były to córki tytana Atlasa i Plejone[30] a siostry Hiad. Plejady wraz ze swym siostrami Hiadami po śmierci ich brata Hyasa zostały przemienione przez bogów w gwiazdy i umieszczone na niebie[31]. Oczywiście Grzegorz nie idzie za interpretacją mitologiczną, ale nadaje Plejadom znaczenie symboliczne związane z religią chrześcijańską. Dla niego Plejady, z tej racji, że jest ich siedem i świecą tym samym blaskiem, choć znajdują się w pewnej odległości od siebie, są symbolem świętych ludzi, którzy choć żyją w różnych czasach, to jednak świecą tym samym blaskiem świętości, napełnieni siedmioma darami Ducha Świętego[32].W Hi 38,31 Bóg retorycznie pyta: *Nunquid coniungere valebis micantes stellas Pleiades*. Grzegorz odpowiada na to pytanie, mówiąc, że tym, który połączył Plejady, to znaczy dary Ducha Świętego, był Jezus Chrystus. On to bowiem, przez swoje Wcielenie, posiadał w swojej osobie wszystkie dary Ducha Świętego, których nie mógł posiąść ani nie może posiać żaden człowiek. Istota

28. Seneka, *Questiones naturales* IVA,15, LCL 457, s. 34; Maniliusz, *Astronomica* 692, LCL 469, s. 268; Gelliusz, *Noctes Atticae* II,22, LCL 195, s. 186.
29. Mor. 9,11,17.
30. Hezjod, *Gynaikon katalogos* 25, LCL 503, s. 202.
31. P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, Wrocław, Warszawa, Kraków 1990, s. 292.
32. Mor. 29,31,68.

ludzka, według świętego papieża może posiadać niektóre cnoty, ale nie ich pełnię, ponieważ tę pełnie posiada tylko Chrystus[33].

Słońce

Słońce w *Moraliach* jest interpretowane przez Grzegorza na różne sposoby. Sam przyznaje, że wszystko zależy od kontekstu, w którym występuje. Najlepiej pokazuje to w 34 księdze, gdzie pisze, że słońce może oznaczać Chrystusa (*dominus*), prześladowanie (*persecutio*), ukazanie się jawnej wizji (*ostensio manifestae visionis*) lub bystrość ludzi mądrych (*intelligentia sapientium*)[34]. Lecz słońce to przede wszystkim symbol Boga-Sędziego[35], Jego majestatu[36], niemożliwości uchwycenia Jego istoty[37] oraz symbol wieczności[38], ale jeśli ten symbol słońca jest zestawiony z symbolem lampy, to może ono oznaczać sprawiedliwość i dobroć Boga, która przewyższa ludzką dobroć i sprawiedliwość[39]. Słońce to również symbol Chrystusa[40] i wiary w Niego[41]. Słońce to również symbol prawdy płynącej z wiary[42] oraz kontemplacji, czyli możliwości doświadczenia Boga[43]i wieczności[44] w życiu doczesnym. W księdze trzydziestej mamy wyrażenie *sol intelligentiae*, które w kontekście może oznaczać zdolność do poznawania Boga[45], bo tak jak już wspomniałem, słońce jest dla Grzegorza również symbolem zdolności rozumienia, którą posiada człowiek, a która niestety może być źle użyta z powodu oddziaływania na nią złego ducha[46]. W innym miejscu Grzegorz ukazuje zależność między gorliwością nauczycieli w przekazywaniu nauki Chrystusa a wzrostem wiary w słuchaczach. Związane jest to z obserwacją pewnej kosmicznej koincydencji. W okresie wiosennym, czyli większej aktywności słońca, na niebie pojawia się konstelacja zwana Hidami, które dla Grzegorza, z tego względu, że wraz z ich pojawieniem się, jak to już pisałem, następują obfitsze opady deszczu, są sym-

33. Mor. 29,31,74.
34. Mor. 34,14,25.
35. Mor. 20,32,64; 5,30,53.
36. Mor. 9,11,17.
37. Mor. 9,32,48.
38. Mor. 20,14,35; 7,30,42.
39. Mor. 5,37,67.
40. Mor. 17,16,22.
41. Mor. 33,3,6.
42. Mor. 9,11,15.
43. Mor. 6,37,62.
44. Mor. 24,11,34.
45. Mor. 30,1,5.
46. Mor. 34,14,25 i 15,29.

bolem nauczania głoszonego przez nauczycieli. Ta właśnie koincydencja skłania świętego papieża do myślenia, że wraz z głoszeniem nauki przez nauczycieli, powiększa się wiara w słuchaczach. Niekiedy, jak twierdzi, słońce może oznaczać nauczycieli (*praedicatores*), którzy dlatego są porównani do słońca, że głoszone przez nich słowo Boże prowadzi ludzi do wiary a także do kontemplacji Boga oraz wieczności[47].W księdze 22 Grzegorz zestawia słońce z lampami, mówiąc, że obie rzeczy symbolizują to samo, to znaczy dobry czyn z tą jednak różnicą, że lampy oznaczają czyny mniejszej wagi lub wykonane wobec ludzi nie utwierdzonych w wierze, natomiast słońce symbolizuje czyn większej wagi lub wykonany wobec ludzi już ugruntowanych w wierze[48].W innym miejscu słońce z powodu swojego niszczącego żaru jest symbolem Bożej sprawiedliwości[49] lub Sądu Ostatecznego[50], podczas którego ludzie nieprawi doświadczą stosownych kar[51]. Słońce jest również symbolem rzeczywistości negatywnych. W *Moraliach* 8,10,24 i 22,4,6 słońce jest symbolem rzeczy doczesnych, które z powodu swojego silnego oddziaływania na ludzki umysł powodują, że w niektórych chrześcijanach słabnie wola kierowania się ku sprawom wiecznym[52]. W innym miejscu słońce jest symbolem potęgi cielesnych pragnień[53] lub siły pokusy, która prowadzi człowieka do grzechu[54].

Księżyc

Księżyc to symbol Kościoła, który trwa w zmienności tego doczesnego świata[55]. Grzegorz stwierdza pewną właściwość księżyca, którą zaobserwowali już starożytni, mianowicie tę, że nie świeci on swoim własnym blaskiem[56], lecz swoje światło zawdzięcza słońcu[57]. Przekładając to na poziom duchowy Grzegorz stwierdza, że jeżeli w Kościele są jakieś dobre czyny, to istnieją one tylko dzięki łasce Chrystusa[58]. Zdaniem Grzegorza księżyc może być również symbolem dobrej opinii (*laudabilis fama*) powstałej ze spełnienia dobrego uczynku. W tym miejscu uży-

47. Mor. 9,8,8 i 9,10.
48. Mor. 22,6,11.
49. Mor. 8,46,76.
50. Mor. 7,25,30
51. Mor. 8,17,33.
52. Mor. 8,10,24.
53. Mor. 27,30,54.
54. Mor. 9,55,84.
55. Por. Mor. 13,24,27.
56. Anaksagoras, *Testimonia* II, LCL 529, s. 52.
57. Mor. 22,7,14.
58. Mor. 17,16,22.

wając symboliki słońca i księżyca pisze o tym, że człowiek może spełniać dobre czyny z dwóch powodów: albo ze względu na miłość do cnoty, co wyrażone jest przez symbol słońca, albo dla przyjemności z pochwał, co symbolizowane jest przez księżyc. Swoją interpretację Grzegorz opiera na przekonaniu, że promienie słońca wysuszają wszystko, na co padają, natomiast promienie księżyca napełniają wilgocią to, na co padają[59]. Grzegorz zauważa bowiem, że wielu ludzi odczuwając zadowolenie ze swojego dobrego czynu, zapomina o tym, że to łaska Chrystusa jest źródłem ich dobrego postępowania[60].Księżyc, zdaniem Grzegorza, jest również symbolem niestałości doczesnych rzeczy. Komentując Ap 12,1 stwierdza, że niewiasta obleczona w słońce to Kościół, który jest chroniony mocą Boga. Pod stopami tej niewiasty, czyli Kościoła, znajduje się księżyc i to dla Grzegorza oznacza, że Kościół z dystansem podchodzi do spraw związanych z doczesnością[61]. Koresponduje to bardzo mocno z powszechną nauką Kościoła o tym, że każdy chrześcijanin nie powinien przywiązywać się do rzeczy doczesnych, lecz traktować je jako środki, dzięki którym będzie mógł osiągnąć życie wieczne.

Gwiazdy

a) Jutrzenka i gwiazda wieczorna

W 29. księdze święty papież wspomina o Jutrzence (*lucifer*) i Gwieździe Wieczornej (*vesperum*). Jutrzenka i Gwiazda Wieczorna to tak naprawdę to samo ciało niebieskie, czyli planeta Wenus, o czym widzieli już starożytni[62]. Jest to bardzo jasny, charakterystyczny i znany już starożytnym obiekt na nieboskłonie. Wenus „dogania" Ziemię na orbicie wokół Słońca co 584 dni. Zmienia się wtedy z „gwiazdy wieczornej", widocznej po zachodzie Słońca, w „gwiazdę poranną", widoczną przed wschodem. Już pogańscy pisarze mieli świadomość, że to jest ten sam obiekt. Dla Grzegorza Jutrzenka to symbol Chrystusa, Gwiazda Wieczorna zaś symbol Antychrysta. W tym miejscu należy przypomnieć, że dla Grzegorza, jak i innych ojców Kościoła, strony świata miały swoje znaczenie. Wschód i Południe to kierunki, które symbolizują Boga i życie, natomiast Zachód i Północ to sfery przynależne do diabła. Dla Grzegorza Jezus jest Jutrzenką przede wszystkim ze względu na Zmartwychwstanie. Po pierwsze zaznacza, że Chrystus powrócił do życia o poranku, a po drugie jak Jutrzenka zapowiada nastanie dnia, tak Zmar-

59. Mor. 22,7,14.
60. Mor. 22,8,18.
61. Mor. 34,14,25.
62. Warro, *De ligua latina* VI,6, LCL 333, s. 178.

twychwstanie Chrystusa zapowiada zmartwychwstanie wszystkich ludzi[63]. We wstępie do dzieła Jutrzenka jest zestawiona z gwiazdami. W tym kontekście noc wyobraża zdaniem Grzegorza doczesne życie, lecz w czasie tego życia jak w nocy człowiek może dostrzec świetlany przykład świętych, którzy znów są jak gwiazdy na niebie. Kiedy natomiast skończy się ten świat, symbolizowany przez noc, na końcu pojawi się jak Jutrzenka – pełen chwały Chrystus w swoim powtórnym przyjściu[64]. W księdze dziesiątej natomiast Jutrzenka wyobraża życie świętych ludzi pośród prześladowań, które w tym przypadku są symbolizowane przez ciemności nocy. Zdaniem papieża, jak Jutrzenka zapowiada wschód słońca, tak życie świętych pełne cnót zapowiada ukazanie się potęgi samego Boga, który jest źródłem tych cnót[65].

Gwiazda Wieczorna, jak już to wspomniałem, to symbol Antychrysta, w którego moc zostali oddani Żydzi z powodu swojej niewiary w Jezusa Chrystusa. Z powodu swojej niewiary, zdaniem Grzegorza „pogrążają się oni w wieczną noc przyszłego potępienia (*subsequentis damnationis aeterna nocte merguntur*)". W dalszej części święty papież Gwiazdę Poranna i Wieczorną interpretuje w sensie moralnym. W tym miejscu utożsamia już Jutrzenkę i Gwiazdę Wieczorną z tym samym ciałem niebieskim. Twierdzi, że oba obiekty niebieskie symbolizują słowo Boże, skierowane do ludzi. To słowo dla nieprawych staje się Gwiazdą Wieczorną, to znaczy słowo Boże wywołuje w nich zatwardziałość i odrzucenie zbawienia, natomiast dla wybranych słowo Boże staje się Jutrzenką, która pobudza ich do nawrócenia i przyjęcia zbawienia. Jak zaznacza sam papież dzieje się tak za sprawą tajnych wyroków Bożych (*occulta iudicia Dei*)[66].

b) Gwiazdy poranne (*astra matutina*) i gwiazdy wieczorne (*astra vespertines*)

To symbole aniołów. Gwiazdy poranne z tego powodu oznaczają aniołów, że Grzegorz jest przekonany, iż te duchy niebieskie zostały stworzone na początku istnienia świata. Gwiazdami wieczornymi natomiast są ludzie święci, którzy, jak twierdzi Grzegorz, na końcu świata dopełnią liczbę mieszkańców nieba[67]. Grzegorz, podobnie jak jego poprzednicy, był przekonany, ze wraz z upadkiem buntowniczych aniołów w niebie powstała pustka, którą zapełnią na końcu świata

63. Mor. 29,32,75.
64. Mor. Praef., 6,13.
65. Mor. 10,18,34.
66. Mor. 29,32,76.
67. Mor 28,14,34.

ludzie święci[68]. Symbolem ludzi świętych w dziele świętego papieża są nie tylko gwiazdy wieczorne, ale również gwiazdy w ogólności (*astra, stellae*). Źródłem takiej interpretacji gwiazd jest dla Grzegorza porównanie doczesnego życia do nocy a wieczności do dnia[69]. Papież, przyjmując takie porównanie, zauważa, że jak gwiazdy odznaczają się jasnością światła na tle nocy, tak ludzie świeci wyróżniają się świętością życia w doczesności[70].W innym miejscu papież interpretuje gwiazdy jako nauczycieli (*praedicatores*) Kościoła, którzy przez głoszenie grzesznikom „rzeczy słusznych (*recta*)" i przez przykład życia rozświetlają mroki niewiary[71]. Szczególną symbolikę mają gwiazdy deszczu (*stellae pluviae*). Zdaniem Grzegorza są to apostołowie lub święci ludzie, którzy nie tylko dają przykład swoim życiem, lecz także wzbudzają wiarę w innych poprzez głoszenie. Związane jest to z tym, że deszcz w dziele Grzegorza jest symbolem głoszonego słowa Bożego[72]. Podobnie jak w innych przypadkach również gwiazdy nie mają jednoznacznej symboliki. W czwartej księdze Grzegorz mówi, że te ciała niebieskie mogą oznaczać także fałsz obłudników (*fictio hypocrytorum*). Taki sposób interpretowania gwiazd uzasadnia skrypturystycznie, powołując się na Ap 12,4. Twierdzi, że są ludzie, którzy tylko zewnętrznie wykonują dobre czyny i dzięki nim roztaczają aurę świętości jak gwiazdy swój blask. Ta ich świętość jest udawana i dlatego na końcu czasów zostaną odkryte ich prawdziwe intencje[73].

Układ i porządek nieba (*ordo et ratio coeli*).

Dla Grzegorza układ nieba oznacza ukryte przeznaczenie Bożych zrządzeń (*supernarum dispositionum occultas praedestinationes*), a porządek nieba to przyczyny tych tajemnic (*talium secretorum causas*). Tajemniczymi zrządzeniami Boga jest dla Grzegorza przede wszystkim tajemnica nieprawości. Dlaczego w tym życiu sprawiedliwym wiedzie się źle, a niesprawiedliwym dobrze. Dla zilustrowania tej sprawy przywołuje kilka przykładów. Mówi o człowieku sprawiedliwym, który wraca z sądu nie tylko nie pomszczony, ale nawet ukarany. Dlaczego żyje człowiek, który planuje śmierć wielu innych, a umiera człowiek, który mógłby wielu ocalić. Dlaczego człowiek, który wyrządza jedynie zło, osiąga szczyty władzy, a człowiek, który mógłby bronić pokrzywdzonych, doznaje ucisku. Podaje jeszcze wiele innych

68. Mor. 31,49,99.
69. Mor. 9,8,8
70. Mor. 4,24,45; 17,16,22.
71. Mor. 9,8,8.
72. Mor. 27,8,12-14.
73. Mor. 4,10,17.

przykładów i stwierdza, że tu na ziemi nikt nie jest w stanie przeniknąć tajemnic Bożych wyroków, ale zachęca, aby zaufać Bożej sprawiedliwości[74].

Podsumowując, należy zauważyć, że dla Grzegorza punktem wyjścia do duchowej interpretacji kosmosu i ciał niebieskich jest ich wygląd, położenie lub właściwości. W niektórych przypadkach święty papież uwzględnia również kontekst, w którym dane ciało niebieskie znajduje się w Piśmie Świętym, ponieważ wpływa to na sposób interpretacji. Należy również zaznaczyć, że w duchowej interpretacji kosmosu i ciał niebieskich biskup Rzymu nie odnosi się do autorów pogańskich, uważając ich objaśnienia za nieprzydatne dla chrześcijańskiej nauki. Wzorem swoich poprzedników ma przekonanie, że wszystko, co znajduje się w Starym Testamencie, w sposób ukryty dotyczy wydarzeń zbawczych związanych z Nowym Testamentem lub życiem Kościoła.

Bibliografia

Allen R. H., *Stars names and their meanings*, New York 1899.
Ambroży z Mediolanu, *Expositio psalmi CXVIII*, wyd. M. Petschenig, Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum 62,Wiedeń 1913.
Anaksagoras, *Testimonia*, wyd. A. Laks, G. W. Most, LCL 529, Cambridge 2016, s. 8-183.
Aratus, *Phenomena* 93, wyd. J. Herdenson, LCL 129, Cambridge 1955, s. 185-302.
Cyceron, *De natura deorum*, wyd. J. Herdenson, LCL 268, Cambridge 1951, s. 2-398.
Gelliusz, *Noctes Atticae*, wyd. J. Henderson, LCL 195, Cambridge 1927.
Grimal P., *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, Wrocław, Warszawa, Kraków 1990, s. 292.
Grzegorz Wielki, *Moralia in Iob*, wyd. M. Adriaen, Corpus Christianorum Latinorum 143,143A,143B, Turnhout 1979-1985.
Hezjod, *Gynaikon katalogos*, wyd. G. W. Most, LCL 503, Cambridge 2018, s. 40-291.
Hezjod, *Opera et dies*, wyd. G. W. Most, LCL 57, Cambridge 2018, s. 86-155.
Homer, *Iliada*, wyd. J. Henderson, LCL 171, Cambridge 1925.
Homer, *Odysea*, wyd. J. Henderson, LCL 104, Cambridge 1919.
Horacy, *Epodes* 15,7, wyd. N. Rudd, LCL 33, Cambridge 2004.
Izydor z Sewilli, *Etymologiarum sive originum*, wyd. W. M. Lindsay, Oxford 1911.
Kalimmach, *Hymni*, wyd. J. Herdenson, LCL 129, Cambridge 1955, s. 1-184.
Kolumella, *De agricultura*, wyd. J. Herdenson, LCL 408, Cambridge 1955, s. 2-340
Lucjusz Ampeljusz, *Liber memoralis* 3,1, w: Lucjusz Ampeljusz, *Repetytorium*, tłum. B. J. Kołoczek, Poznań 2016, s. 36.

74. Mor. 29,33,77.

Makrobiusz, *Saturnalia*, wyd. R. A. Kaster, LCL 511, Cambridge 2011.
Maniliusz, *Astronomica*, wyd. G. P. Goold, LCL 469, Cambridge 1977.
Owidiusz, *Fasti*, wyd. J. Herdenson, LCL 253, Cambridge 1931.
Owidiusz, *Metamorphoses,* wyd. J. Herdenson, LCL 43, Cambridge 1916.
Pausaniasz, *Periegesis tes Helladas*, Arcadia, III,7, wyd. J. Herdenson, LCL 272, Cambridge 1933.
Pliniusz, *Historia naturalis*, wyd. J. Herdenson, LCL 353, Cambridge 1940.
Seneka, *Medea*, wyd. J. G. Fitch, LCL 62, Cambridge 2018, s. 305-406.
Seneka, *Questiones naturales*, wyd. J. Herdenson, LCL 457, Cambridge 1972.
Teofrast, *De causis plantarum*, wyd. B. Einarson, G. K. K. Link, LCL 475, Cambridge 1991.
Warro, *De ligua latina*, wyd. J. Herdenson, LCL 333, Cambridge 1933.
Wergiliusz, *Aeneis*, wyd. J. Herdenson, LCL 63, Cambridge 1916, s. 261-597.
Wergilisz, *Gerogica*, wyd. J. Herdenson, LCL 63, Cambridge 1916, s. 97-260.

Streszczenie

Księga Hioba zawiera fragmenty, w których znajdują się opisy kosmosu i ciał niebieskich. Te opisy mają charakter zdecydowanie akcydentalny i dotyczą ukazania wielkości wszechświata stworzonego przez Boga. Dla papieża Grzegorza Wielkiego jednak kosmos i wymienione w *Księdze Hioba* nazwy ciał niebieskich mają znaczenie duchowe. Polem badawczym tego artykułu są te fragmenty, w których występują określenia dotyczące kosmosu lub nazw ciał niebieskich znanych starożytnym. Natomiast celem niniejszego artykułu jest odpowiedź na pytanie, w jaki sposób święty papież interpretuje kosmos i występujące w nim ciała niebieskie? Ten artykuł daje również odpowiedź na pytanie, dlaczego autor *Moraliów* nadaje im właśnie takie znaczenie a nie inne? Dzięki analizie filologicznej ustalono określenia, jakich używa autor *Księgi Hioba* w odniesieniu do kosmosu oraz w odniesieniu do gwiazd i gwiazdozbiorów, które występują w tej księdze. Następnie przedstawiono wiedzę starożytnych na temat kosmosu i znajdujących się w nim ciał niebieskich, jednak w takim zakresie, w jakim konieczne jest to dla uwypuklenia interpretacji stosowanej przez Grzegorza Wielkiego. Kolejnym było ukazanie teologicznego znaczenia, jakie biskup Rzymu nadaje kosmosowi i wymienionym w *Księdze Hioba* nazwom ciał niebieskich. Na koniec przez porównanie fragmentów komentarza świętego papieża z innymi dziełami starożytnych autorów została ukazana oryginalność Grzegorza w interpretacji wybranych fragmentów *Księgi Hioba*.

Słowa kluczowe: Grzegorz Wielki, *Moralia*, duchowa interpretacja, ciała niebieskie, kosmos.

A SPIRITUAL INTERPRETATION OF THE COSMOS AND CELESITIAL BODIES IN SAINT GREGORY THE GREAT'S COMMENTARY ON THE BOOK OF JOB.

Summary

The book of Job contains passages in which there are descriptions of the cosmos and the celestial bodies. These descriptions are decidedly incidental and concerned with showing the greatness of the universe created by God. For Pope Gregory the Great, however, the cosmos and the names of the heavenly bodies mentioned in the book of Job have a spiritual significance. The field of research of this article is those passages in which terms concerning the cosmos or the names of heavenly bodies known to the ancients occur. On the other hand, the purpose of this article is to answer the question: how does the holy pope interpret the cosmos and the heavenly bodies occurring in it? This article also gives an answer to the question why the author of the *Moralia* gives them this meaning and not another? Through philological analysis, the terms that the author of the book of Job uses to refer to the cosmos and to the stars and constellations that appear in the book are established. This was followed by a presentation of the ancients' knowledge of the cosmos and the celestial bodies within it, but to the extent necessary to highlight the interpretation used by Gregory the Great. Another was to show the theological meaning that the Bishop of Rome gives to the cosmos and the names of the heavenly bodies mentioned in the book of Job. Finally, by comparing the passages of the holy pope's commentary with other works of ancient authors, Gregory's originality in interpreting selected passages of the book of Job was shown.

Key words: Gregory the Great, *Moralia*, spiritual interpretation, celestial bodies, cosmos.